

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Sierpnia r. s. 1821 roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W I L N O.

Ukaz Jego CESARSKIEJ Mości Samowładcy Wszech Rossyi, z Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Rząd ten, wysłuchawszy Ukazu Rządzącego Senatu, z dnia 15 junii roku teraźniejszego za N. 13,378, w którym po wysłuchaniu przedstawienia JW. Ministra Skarbu, w brzmieniu następującem: „Rządzący Senat przy Ukazie pod dniem 24 przeszłego miesiąca stycznia, przesłał do niego raport tego Rządu o dozwoleniu przyymowania w ciągu roku do aktykacyi tranzaktów, pisanych nie na herbowym, lecz na prostym papierze. Tenże JW. Minister, porównawszy raport wspomnianego Rządu z istnjącymi prawami, i przekonawszy się z przyczyn w nim wyłożonych, uznał, że można dozwolnić w gubernii wileńskiej w ciągu 1821 roku przyymowania do aktykacyi tranzaktów lat przeszłych, nie na stęplowym papierze zawieranych, z liczbą których, pisane do rozciągnięcia na guberniją wileńską ustawy o papierze stęplowym, mają być poświadczone bez opłaty za papier i poszliny, prócz nieczętnych, a te akta, które nastąpiły po rozciągnięciu na tutejszą guberniją pomienionych ustaw, z opłatą tak za papier, jako i przeznaczonych poszlin, lecz z dopuszczeniem też powołań. Tenże JW. Minister sądzi za rzecz konieczną opublikować wszędzie w gubernii wileńskiej, że po upływie 1821 roku, tranzakta dawniejszych czasów, na prostym papierze pisane, do aktykacyi przyymowane nie będą. Takową opinią przedstawił Rządzącemu Senatowi do dalszego rozpatrzenia i rozwiązania; przytém słuchali sprawki: *Nayprzód*, Rząd ten raportem do Rządzącego Senatu doniósł, iż wielu przez niewyrozumienie istotnej mocy ustaw o stęplowym papierze, pisali po domach różne dokumenta na papierze prostym, w zamiarze opłacenia za papier stęplowy skarbowi poszlin przy aktykacyi ich, nadto, że wczasie nayscia nieprzyjaciela w 1812 roku do kraju, kiedy tu nie było i herbowego papieru, mogły być zawierane między różnymi osobami tranzakta także na prostym papierze; przeto, aby z jednej strony przez nieprzyjęcie do aktykacyi różnych tranzaktów, obligów, i pieniężnych inskrypcy po domach między różnymi osobami, po rozciągnięciu na kraj tutejszy ustawy o papierze stęplowym, skarb nie tracił swojej należności, a z drugiej, iżby osoby prywatne, które rzeczywiście przez niewyrozumienie ustaw o stęplowym papierze i przez niedoświadczenie, zawierały tranzakta na prostym papierze, nie były pozbawione swojej własności; przedstawiając o tem Rządzącemu Senatowi, prosił o rozwiązanie: azałiby nie raczył dozwolnić przyymować do aktykacyi lub przyznania różne tranzakta na prostym papierze, po rozciągnięciu na kraj tutejszy ustawy o stęplowym papierze zawierane, z uzyskaniem przy aktykacyi za herbowy papier pieniędzy i poszlin od przyznania, jeżeli takowe z rodzaju tranzaktów należące będą, i przeznaczyć na to jednoroczny termin; względem dokumentów zaś, przed przyłączeniem Polski do Rossyi, i do rozciągnięcia prawa o papierze stęplowym na kraj tutejszy nastających, i niewpisanych do akt sądowych, tenże Rząd mniemał, że one mogą być przyymowane do aktykacyi bez opłaty za papier herbowy i poszlin od przyznania, prócz pieczętnych; ze względu, że prawo stanowi na czas przyszły a nie przeszły. Rządzący Senat raport ten pomienione-

go Rządu, przesławszy przy Ukazie pod dniem 24 przeszłego miesiąca stycznia do JW. Ministra skarbu, poruczył, iżby wszedłszy w rozpatrzenie zawartych w nim przedmiotów, i porównawszy je z wydanymi ustawami, przedstawił swoje do Rządzącego Senatowi opinię. *Powtórę*, że *Naywyższemi* lmiennemi Ukazami rozkazano: 1) W roku 1797 grudnia 18 dnia, w punkcie 6, artykule 2, pisać nie inaczej jak na stęplowym papierze wszystkie plenipotencye, kopie, testamenty, rachunki pieniężne, kontrakta albo umowy, słowem: wszelkie tranzakta, które do miejsc sądowych lub Rządu przedstawiane być mogą; ponieważ bez tego żaden urząd ani zwierzchność przyymować ich, i podług nich żadnych działań uskuteczniać nie może. 2) W roku 1808 oktobra 28 dnia, w punktach: 1, Na miejsce pobieranych teraz do kassy naszej poszlin od przyznania, od praw wieczystych, zapisów darownych, i wszelkich tym podobnych aktów, mających równą moc i skutek, po pięć procentów od sta, od ceny majątku nabytego lub innym sposobem od jednego właściciela do drugiego przechodzącego, pobierać odtąd po sześć procentów, również jak je pobierać dozwolono, od kapitałów pieniężnych, dawanych na pożyczkę z miejsc skarbowych, stanowiąc odtąd procent ten za prawny i między osobami prywatnymi od kapitałów pieniężnych, przez innych drugim pożyczanych, od których pożyczający mogą brać także po sześć procentów od sta; od zapisów zaś dla włościan, uwolnionych do stanu wolnych rolników, ku większej uldze ich stanu, żadnych poszlin odtąd nie brać ani od chłopów ani od tego kto ich uwalnia. 2, Ci, którzy postępowali podług ustaw dawniejszych, przy wydaniu praw przedaźnych, zapisów darownych, testamentów, i tym podobnych aktów, różne i pod różnymi nazwiskami kancelaryjne opłaty, od pisania praw przedaźnych, od zapisania do księgi, za pieczęć i za pozostałe strony od pisma, wszystko w ogólności nazawsze znieść, jako nieproporcjonalne, podlegające różnym rachunkom i tłumaczeniom; a na miejsce tego od każdego przedaźnego prawa i zapisu darownego, testamentów i tym podobnych aktów, przy samem ich przyznawaniu lub aktykowaniu, pobierać bez żadnego rachunku pisma i stron równą liczbę po dziesięć rubli; a więcej nad to niczego nie płać i nie żądać. Ukazem Rządzącego Senatu 1810 roku junii 7 dnia, w punkcie 9 przepisano: wszelkie tranzakta, zawierające w sobie przekaz majątku w sposobie przedaży, albo przelew całego lub w części długu, odtąd nie mogą być przyprowadzane do skutku, póki nie będą wniesione należne do skarbu poszliny. W *Naywyżey* potwierdzonym postanowieniu o papierze herbowym 1812 roku februsry 11 dnia wyrażono w §: 18, wszelkie akta niepowinny być przyznawane i nie mogą mieć prawnej mocy i skutku, jeśli nie będą pisane na herbowym papierze praw wieczystych, ustanowionej wartości. Testamenty z natury swojej, mogą być przyymowane i na prostym papierze, lecz przy aktykacyi ich, należne poszliny za stęplowy papier, powinny być uzyskane w proporcji ceny majątku, w testamentach wyrażonej, samo z siebie wypada, iż prawo dozwolające użycia prostego papieru na miejscu stęplowego, dla jego niedostatku pozostaje w swej mocy. 19, Na mocy Ukazu 1808 roku oktobra 28 dnia przy przyznaniu praw przedaźnych, zapisów darownych i tym podobnych, równą moc i skut-

ki mających aktów, pobierać do skarbu po sześć procentów od sta, od ceny majątku nabytego, lub innym sposobem od jednego właściciela do drugiego przechodzącego. Ukazem Rządzącego Senatu 1819 roku marca 19 dnia zalecono, iżby prosby, objaśnienia i wszelkie annexa, na mocy Imiennego Najwyższego Ukazu dnia 18 grudnia 1797, i Naywyższego potwierdzonego 11 february 1812 roku postanowienia o herbowym papierze i poszlinach odpraw wieczystych, nieinaczej przyjmowane były od osob prywatnych, jak na ustanowionym herbowym papierze; a w razie przeciwnym, aby nieczyniono żadnego z takimi dokumentami działania, a żeby wszystkie akta pisane nie na papierze, podług ich rodzaju ustanowionym, również przez miejsca urzędowe poświadczane i utwierdzane, jako też przez notaryuszów i maklerów, dla zapisania do swych ksiąg, przyjmowanemi nie były, i w powszechności żadnego nie miały skutku, pod obawą uzyskania za niewypelnienie tego; samych urzędników, sekretarzów, maklerów i notaryuszów: daje znać temu Rządowi, że Rządzący Senat zgodnie z wyłożoną w przedstawieniu JW. Ministra skarbu opinią, przyjmować w tutejszey gubernii w ciągu teraźniejszego 1821 roku, do poświadczenia dawniejszych lat akta, na prostym papierze dozwala, z zastrzeżeniem, aby z liczby ich, pisane do rozciągnięcia na wileńską guberniją ustawy o papierze steplowym, poświadczać bez uzyskiwania pieniędzy za papier i poszliny, prócz pieczętnych; dokumenta zaś, pisane po rozciągnięciu na tutejszą guberniją pomienionej ustawy, mają poświadczać tak z opłatą za papier jako i ustanowionych poszlin; przytém zaleca opublikować wszędzie w wileńskiej gubernii, że po upływie 1821 roku akta dawnych lat, pisane nie następownym papierze, do aktykacyi przyjmowane już nie będą. Po sprawie w tym Rządzie okazało się: iż Ukaz Rządzącego Senatu względem użycia w Litewskich guberniach papieru steplowego, i opłacania od różnych aktów poszlin, nastąpił w dniu 9 nowembra 1798 roku; Rozkazano: Z wypisaniem wspomnionego Ukazu Rządzącego Senatu i uczynionej sprawy, dać wiedzieć przez stosowne pisma do Wileńskiej Izby Skarbowey, Sądu Głównego 1, 2 i czasowego departamentów, sądom granicznym gubernialnemu i powiatowym, Izbie powszechney Opieki, Komisssyom Edukacyney i dla urzędzenia interesów Radziwillowskich, w mieście Wilnie ustanowionych; również do wszystkich powiatowych jurydykcyi tym celem, a żeby na mocy tegoż Rządzącego Senatu Ukazu, wszystkie akta lat dawnych, pisane na prostym papierze, przyjmowały do aktykacyi w ciągu teraźniejszego 1821 roku, z warunkiem, aby z liczby ich, pisane przed rozciągnięciem na wileńską guberniją ustawy o papierze herbowym, to jest: do dnia 9 nowembra 1798 roku, kiedy o tem rozciągnięciu, przysłany został Ukaz Rządzącego Senatu, przyjmowały do aktykacyi bez opłaty za papier i poszlin, prócz pieczętnych; akta zaś nastale po rozciągnięciu na tutejszą guberniją pomienionej ustawy, mają poświadczać z pobieraniem pieniędzy za papier i ustanowionych poszlin; i żeby członkowie miejsc urzędowych o zupełne uzyskanie takowych pieniędzy w proporcya od summ, w obligach również i w kontraktach wyrażonych, i od rzeczywistej ceny przedanych, testamentem zapisanych lub darowanych majątkow, mieli pilność, i stosowali się w samem uzyskiwaniu do wydanych na ten przedmiot ustaw, nie spuszczając się w tém na swoich rejentow; uzyskiwane zaś pieniądze zapisując do danych z Izby Skarbowey ksiąg, z wyrażeniem poszczególnem: od kogo za jaki wieczysty tranzakt albo oblig lub kontrakt, albo jaki inny akt, kiedy, na jaką summę nastaly, wiele mianowicie uzyskano od przyznania, pieczętnych i dalszych poszlin; również za użyty na miejsce herbowego prosty papier, takowe pieniądze wszystkie wyrażone jurydykcyę, odsyłały do kasnaczeystw powiatowych a kopie rachunkow z ksiąg, po upływie każdego miesiąca, przysyłały do Izby Skarbowey; takoz wspomnianym Rządzącego Senatu Ukazem zalecono temuz Rządowi, opublikować wszędzie w gubernii wileńskiej, że po upływie 1821 roku,

akta lat dawniejszych, pisane na prostym papierze, do aktykacyi przyjmowane już nie będą; przeto, żeby nikt niewiadomością o tém nie wymawiał się, ułożywszy stosowne do niniejszego Rządzącego Senatu Ukazu w polskim języku, od tego Rządu ogłoszenie, i wydrukowawszy jego potrzebną liczbę egzemplarzy, podług liczby w każdym powiecie parafii i żydowskich kahalow, rozesłać przy Ukazach do wszystkich mieyskich i ziemskich policyi, z tém, iżby one, prócz opublikowania, tego obwieszczenia, wszędzie przez pośrednictwo sług policyynnych, dały do rąk po jednym egzemplarzu parafialnym wszelkiego wyznania chłozom i rabinom żydowskim, dla trzykrotnego z ambon w kościołach, cerkwiach i żydowskich szkołach w dni świąteczne, po skończonem nabożeństwie ogłoszenia; kopią zaś wspomnionego Ukazu dla wiadomości przedstawić do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i przesłać przy piśmie do Redaktora Gazety Kuryera Litewskiego, dla jej wydrukowania ku powszechney wiadomości w języku polskim; a względem dania zaleceń chłozom parafialnym, o publikowaniu wspomnionego tego Rządu ogłoszeń, po otrzymaniu przez nich tychże zaleceń od mieyskich i ziemskich policyi, posłać komunikacyę do wileńskiego rzymsko-unickiego i katolickiego, również i do rzymsko-katolickiego żmudzkiego konsystorza.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 sierpnia.

Wczoraj, dnia 3 b. m. Stołca tutejsza obchodziła uroczystość Imienniny Najjaśniejszey Cesarzowej Maryi Federowny, Matki, oraz Imienniny N. Wielkiey Xiężney Maryi Pawłowny, Siostry Najjaśniejszego Pana, a małżonki Wielkiego Xiążęcia następcy Sasko Weymarskiego. Jego Cesarzewicza Mości, Wielkiego Xiążęcia Konstanty, przyjmował powinszowania składane z najgłębszem uszanowaniem przez JO. Xiążę Namiestnika Królewskiego i władze krajowe. W kościele metropolitalnym, w obecności władz i licznie zebranego ludu, odprawił się solenne nabożeństwo. JW. JX. Arcybiskup warszawski, Prymas Królestwa, miał mszą ś., po której zaśpiewał *Te Deum*. Wojsko, w obecności Jego Cesarzewicowskiej Mości Wielkiego Xiążęcia Konstantego, obchodziło tę uroczystość w obozie pod Powązkami, przez nabożeństwo i wielką paradę wojskową. JO. Xiążę Namiestnik dał wielki obiad. Na teatrze narodowym dane było widowisko bezpłatne, a gdy się zmierzchno, oświecono miasto i gmachy publiczne. W *Bałwederze* spalonym został okazały fajerwerk w obecności licznych widzów wszelkiego stanu.

Umarł tu dnia 28 lipca r. b. W. Franciszek Gordon przeżywszy lat 65. Był on adjutantem przy N. Królu *Stanisławie Augustie*, a bratem zmarłego w rokueszłym dowódcy milicyi rzeeczypospolitey krakowskiej.

Rada królewsko-warszawskiego uniwersytetu podała do wiadomości JPP. uczniów królewsko-warszawskiego uniwersytetu i osob interessowanych co następuje:

Wyciąg z dekretu Najjaśniejszego Pana z dnia 14 (26) maja 1821 r.

Mundur klasy siódmej jest następujący:

Frak sukieny koloru szafirowego w formie zwyczajney, z tyłu niecopinany, kołnierz, mankiety, klapy przy kieszeniach i podszewka tegoż samego koloru, z przodu na siedm guzików w jednym rzędzie zapinany, po dwa guziki na mankietach, dwa w stanie i trzy poniżej klap przy kieszeniach, kołnierz podwójną mający obwódkę białym jedwabiem haftowaną, mankiety i klapy z jedną obwódką. Spodnie białe sukienne krótkie.

kie do trzewików z białymi sprzączkami, drugie tegoż samego koloru — ciłe długie, trzecie koloru szafirowego także obcisłe i długie do bótów krótkich węgierskich. Chustka na szyi gładko wiązana biała. W dni galowe używany będzie do munduru galowego kapelusz stosowany z kokardą białą, taśmą jedwabną przepasaną, spodnie białe. W dni zaś powszednie używane być mogą spodnie szafirowe, kapelusz czarny okrągły, guziki z napisem: *Uniwersytet*. Takież same guziki u surdutów mundurowych. Mundur powszedni całkiem gładki. Mundur klasy siódmej nosić będą uczniowie właściwi *uniwersytetu*, to jest: *wydziału prawa i administracji, wydziału filozoficznego, wydziału lekarskiego, sposobiący się na magistrów medycyny i chirurgii, wydziału nauk pięknych*.

Mundur klasy ósmey tenże sam jak wyżej klasy siódmej z tą różnicą, iż kołnierz i mankiety obszyte jedną obwódką białą jedwabną. Mundur powszedni całkiem gładki. Mundur klasy ósmey nosić będą uczniowie *oddziału sztuk pięknych, lekarza niżsi farmaceuty*.

Wyciąg z postanowienia kommissyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 2 lipca 1821 r.

Wszystcy uczniowie tak właściwi, jak oddziałowi, obowiązani są od początku następującego roku szkolnego codziennie i ciągle nosić mundur. Przytém nosić mogą nie tylko surduty mundurowe podług przepisanej kroju, ale nadto pantalony szaraczkowe, lub inne i furażerki koloru mundurowego. W Warszawie dnia 2 sierpnia 1821 r. Rektor prezydujący, X. Szwejkowski.

Jacyna Sekr. Uniwer.

G R E C Y A I D A C Y A.

(z *Gaz. ryzk. Zusch.*) Przed niejakim czasem wpadli zbóycy do domu: rzucają się na właścicieli, zabijają, pastwią się, rabują i niszczą, wszystko ookolwiek znaleźli, a potem zmuszają właścicieli, pracować na nich, jak niewolników, aby sami mogli prowadzić dalej zwierzęcy swój sposób życia. Nakoniec ocoeni właściciele, porywają wszystko, ookolwiek służyć może za broń, i uderzają na zbóyców. Powstaje straszliwa walka; lecą na krzyk sąsiedzi, obaczmyż co ci zrobią. Ale ten, ktoby chciał jeszcze dowodzić, że właściciele mają prawo usiłować, azali uda się im zostać znowu panami własnego domu, musiałby być przynajmniej gadułą.

To zdaje się być pewnem, że jeśliby Grecy nie byli w stanie sami *bez pomocy*, wypędzić Turków z Grecyi, tedy również i Turcy nie podolają sami wprzódz tamtych wrzuczone przez siebie jarzmo. Oczywiście prawda na wierzch wypływa: potęga Porty polegała oddawna na tém, że tyle milionów chrześcijan, swoim przemysłem, talentami i siłą, niewolniczo mahometanom służyło. Ale że chrześcijanie już tego nie czynią, przeto tamci nie są czem inném, jak dółką hordą, która tylko szogą swoją dzikością straszną może być dla tego, ktoby był skłonny do bojaźni. Wiadomość o odniesionym przez Greków zwycięstwie na morzu, potwierdza się zupełnie, i dowiadujemy się o coraz większej liczbie szczegółów, chwałę im przynoszących....

Aly Basza zajęty jest ściganiem korpusu tureckiego, który go dawniej w oblężeniu trzymał. Z Galaczu i Bakarestu, podług gazet francuzkich, uciekli Turcy, na wiadomość, że korpus chrześcijański nadciąga. *Xiążę Ypsylanty* w zwycięz-

kim postępie swoim ku Rinnikowi, zdaje się, że miał zamiar zbliżyć się do serwijanów i pociągnął tam ponad granicą austryacką, zład zapewne nadejdą wkrótce nader ważne wiadomości. Jedyną niepomysłną dla Greków wieścią jest, że powstała niejedność między unitami i dysunitami. Zapewnienie, że mahometanie bez różnicy, gdzie im tylko siła pozwala, jednych i drugich mordują; wnetby ich znowu pojednała.

W liczbie 150 ślachtetnych chrześcijańskich dziewczę, które w Konstantynopolu na rynku sprośności tragarzy i drwainików tureckich sprzedawane były, a których większa część pod uciskiem zhańbienia legło, znajdowała się i córka dotychczasowego sprawującego interessa tureckiego w Wiedniu, *Maurojeni*. Poseł austriacki w Konstantynopolu, miał także przybrać ton nader poważny przeciw W. Wazyrowi, od czasu jak pięciu austriackich poddanych, pomimo jego protestów, zostało straconych. Podług *Dostrzegacza austriackiego* (który znowu, jak po odniesionem przez Greków zwycięstwie na morzu, nic nie wie z Turcyi), eskadra austriacka, która się teraz między *Neupolem* a *Syoylią* znajduje, popłynie ku końcowi morza adryatyckiego, a ztamtąd do *Lewantu*. W tę stronę puszca się eskadra francuzka pod dowództwem admirała *Halgan*, a flota angielska zebrała się pod *Korfu*. Amerykanie są bardzo zajęci dostarczaniem dla Greków prochu i innych zapasów wojennych, a okręty hydriotyvskie przewożą ciągle zapasy tego rodzaju z Hiszpanii do Morei.

T U R C Y A.

(z *Gaz. i Korr. Warsz.*) *Stambul* dnia 28 czerwca. Dnia 17 b. m. przybył tu drugi statek pocztowy rosyjski z *Odessy*. Stojąca przy wejściu na czarnem morzu fregata turecka nie chciała go paścić. Dowiedziawszy się o tem Baron *Stroganow*, poseł Rosyjski, wysłał jednego z tłumaczy swoich do kapitana Baszy, żądając wpuszczenia owego statku, na którym był goniec wiozący listy do niego. Odpowiedział kapitan Basza, iż Wielki Sultan wyraźnie zakazał wpuszczać podobnych statków, i że gdyby rzeczony statek chciał się o to pokusić, każe do niego strzelać i zatopić; dodał oraz, iż będący na nim goniec może wysieść na ląd. Gdy potem rozeszła się tu pogłoska, iż Porta każe postawić straż na statku, a internuncyusz austriacki uskarżał się na takie zgwałcenie praw narodów, oświadczył Reis Effendi, iż to wszystko jest kłamstwem, i wyraził, że to byłoby nieprzyjacielskim krokiem względem moaratwa, z którym Porta stara się wszelkimi sposobami utrzymać pokój.

Na zgromadzeniu pierwszych urzędników tureckich dnia 20 b. m. u kapitana Baszy, postanowiono zrzucić z urzędu dotychczasowego dowódcę floty tureckiej, *Kialla Beja*. Następą jego został *Kara Aly*, dowódca tutejszego portu. Postanowiono oraz wzmoćnić eskadrę na *Archipelagu* 6ciu okrętami wojennymi i 8 szalupami kanonierskimi, tudzież zaciągnąć żołnierzy morskich przez ofiarowanie im znacznych nagrod. Z powodu niepomysłnych wiadomości z *Morei*, odprawiło się dnia 23 drugie zgromadzenie wspomnianych urzędników. Chciano skłonić janczarów, aby wybrali korpus, któryby udał się do *Morei* na obronę islamizmu. Reprezentanci janczarów, zasiadający w dywanie, nie tylko ten projekt odrzucili, lecz nawet oświadczyli, iż janczarowie odmienili swój sposób myślenia względem wprowadzenia

dzenia nowego urzędu wojskowego, na które w maju zezwolili, i że wszystko powinno się zostać tak, jak było dawniej.

Wszystkie mocarstwa europejskie podały Portie mocne przełożenia o srogim i okrutnym obchodzeniu się z grekami, i postawie, jaką zdaje się chcieć przybierać względem Rosyi, która jest ścisłym sprzymierzeńcem Austrii, Prus, Anglii i Francyi. Reis-Effendi odpowiedział im z największą spokojnością i pozorną otwartością, a posła angielskiego zapewnił niejako o przyjaźni.

Nie przyznaje Porta, aby ukaranie rozmaitych zęży greckich pochodziło z systematu prześladowania wiary chrześcijańskiej i narodu greckiego. Odwołuje się w tej mierze do opieki, jakiej doznają katolicy i ormianie. Twierdzi, iż wolne i publiczne nabożeństwo greckie w *Stambule* nie było ani na chwilę przerwane, a tym sposobem zapiera się zburzenia kościołów greckich. Oświadcza, iż popełnione zbrodnie przeciwko kilku wiejskim kościołom surowo ukarano. Zapewnia, iż los, jaki spotkał Patriarchę greckiego, nie minąłby Muftęgo (naczelnika duchowieństwa tureckiego), gdyby podobnego dopuścił się występku; iż 11 listów, które pisał do Morei, a które są w ręku rządu, przekonują dostatecznie o niewierności jego (*); iż stracenie jego w święto wielkanocne, nie było umyślnie w ten dzień, lecz zdarzyło się trefunkowo dla tego, że dopiero wieczorem poprzedzającego dnia odebrano stanowcze dowody zdrady jego. Wyraża dalej, iż Porta dla własnego swego utrzymania musi okazywać nieubłaganą surowość; lecz nikogo stracić nie każe, o któregoby przewinieniu oczywistych nie miała dowodów. Twierdzi na koniec, iż Wielki Sultán jest niepodległym Monarchą, i nikomu, jak tylko samemu Bogu, z czynności swoich sprawować się nie powinien.

Reis Effendi zapewnił Lorda *Strangford*, posła angielskiego, iż Porta stara się unikać wszystkiego, co by mogło dać powód do wojny z Rosyją; wie bowiem dobrze, iż nie mogąc poskromić buntowników, nie potrafi sama jedna walczyć ze wspomnianem mocarstwem, i że żaden kraj nie dałby Turcyi najmniejszej pomocy, ze względu na jednakość sposobu myślenia i zgodność gabinetów europejskich.

Posłowie angielski i francuski w *Stambule* wezwali dowódców flot narodów swoich na archipelagu, ażeby działali po nieprzyjacielsku z flotą greką, gdyby chciała gwałtem wejść do zewnętrznego portu *Smyrny*, i z turecką, gdyby przeszkadzała chrześcijanom uciekać z rodzinami swymi i majątkiem.

W *Aivali* dawnej *Cydonii*, w Azji mniejszej, naprzeciw wyspy *Lesbos*, gdzie jest 20,000 greków, była od kilku lat sławna szkoła. Popełniono tam niejako zdrożności, które skłoniły Baszę *Magnezyi* do udania się z wojskiem i rozpoznania rzeczy. Urzędnicy miejscy wywołali dobrowolnie winowayców i przyrzekli starać się o publiczną spokojność, a Sultán zapewnił im łaskę i przebaczenie wszystkiego, co się stało. Gdy potem flotylla grecka, zniszczywszy okręt turecki w *Signi*, zbliżyła się do brzegów *Aivali*, mieszkańcy zrobili powstanie, i wyrzegli Turków. Wojsko Baszy stało w bliskości; wpadło do miasta; zaczęła się uporczywa bitwa; Turcy przemogli; wszystkich prawie mężczyzn pozabijali; kobiety

i dzieci w niewolę zabrali, a miasto spalili i z ziemią zrównali.

Podług wiadomości odebranych tu od brzegów afrykańskich, uzbrajają już w Algierze i Tunisi okręty na pomoc Turkom.

Basza egipski przysyłał był na pomoc Turkom rozmaite potrzeby wojenne, które Grecy przejęli. Głoszą zaś teraz, iż tenże Basza jest w porozumieniu z grekami w Morei. Oby tylko Mehmet, Basza Egiptu, nie zaczął grać tej samej roli, co Ali Basza!

Od granic tureckich dnia 14 lipca. Słychać, iż Porta podała oświadczenie kilku posłom zagranicznym w *Stambule*.

Churschid Basza uderzył d. 2 z. m. na *Lota-ritza*, lecz porażony 1000 ludzi utracił. Między jeńcami był urzędnik turecki, noszący miecz przed Seraskierem. *Ali*, Basza *Janiny*, kazał go puścić. *Imer* Basza, którego Porta wysłała do *Liwadi* i *Akarnanii*, cofnąć się musiał do *Tessalii*, utraciwszy 4000 ludzi. Miasta *Massalon* i *Vrachori*, poddały się grekom; *Arta* i *Prevesa* są ściśle opasane. Miasto *Monitza* powstało, i wysłało 3 okręty wojenne na pomoc grekom, którzy opanowali przylądek *Actium*, naprzeciw *Prevesa*.

Serwowanie jeszcze nie powstało; lecz Turcy zaczęli już lękać o spokojność tej prowincyi.

Nayznakomitsi mieszkańcy w kilku miastach i powiatach Wołoszczyzny podali w *Bukarescie* następujące pismo konsulowi rosyjskiemu, będącemu teraz w *Hermanstadt*: „My mieszkańcy powiatów *Dekli*, *Horman*, *Olto*, *Ramenestie*, *Statina*, *Krajowa* i t. d., pokładając zupełną ufność w traktatach i opiece Rosyi, byliśmy spokojnymi widzami wypadków, i trudniliśmy się domowymi naszymi rzeczami, gdy raptem Turcy napadli i zrabowali posiadłości nasze, spalili domy nasze i kościoły, a co gorsza, pomordowali między naszych i wielu ziomków, dla tego jedynie, aby Sultánowi swemu przesłali wigory głów chrześcijańskich, na dowód haniebnego ich czynu i buntu, o którym nigdy nie myśleliśmy. Ponosimy milionową stratę i nazawisz zniszczeni jesteśmy. Prosimy więc o podanie sprawiedliwego naszego przełożenia Najjaśniejszemu Opiekunowi, aby nam dopomógł i od zupełnej zguby ochronił.”

Czamidowie, (Turcy w Albanii) obowiązali się zachować neutralność, i dali Sulietom 40 zakładników, to jest, dzieci swoich i najbliższych krewnych. Sulioi zajęli ważne stanowisko, i przecięli związek między wojskiem tureckim przed *Janiną*, a twierdzami *Arta* i *Prevesa*.

Admiralicja grecka w *Hydrii* wyznaczyła nagrody za uzbrojenie łaprow. Grecy płacą gotowem pieniędzmi wszystko, co pod obcą banderą przychodzi. Zboża jest podostatek, i handel dobrze idzie. Amerykanie zawarli układ względem dostawienia grekom znacznej ilości karabinów, dział i potrzeb wojennych. Zagraniczni speculanci spieszą do *Argentery*, gdzie zabraną Turkom zdobycz tanio kupić mogą. Dom handlowy S... w *Malcie* posłał niedawno 2000 beczek prochu do *Chimova*, a w zamian wziął oliwę, kapary i cynober.

Ateny dnia 20 maja. Chorągiew krzyża świętego powiewa już w Atenach na dawnej świątyni *minerwy*. *Attyka*, *Beocya* i *Focya* są wolne. Dnia 7go bieżącego miesiąca Turcy, którzy część rodzin swoich wyprawili wprzód do *Negrepontu*, uyrzawszy dwutysięczny korpus Greków, ciągnący od strony *Maratony*, wystrzelili z dział w Atenach na znak trwogi, i stanęli na wa-

(*) Listów tych jednak nie pokazano, dodaje gazeta hamburska.

Wilno dnia 1 Sierpnia 1821 roku v. s.

TURCJA.

Łach miasta, wrzeszczą przeraźliwie, a dla obwarowania się, kazali dorobić bramy do miasta. Lecz na nie się nie przydała ta licha obrona; pierwszego zaraz dnia wyparli ich grecy z wałów, i opanowali Ateny, nie straciwszy nikogo ze swoich. Nazajutrz rozpoczął się ogień z cytadelli, w której zamknęli się turecy, i kilka domów było od kul uszkodzonych; ale dnia 10 dostawszy grecy kilkanaście dział, przystąpiłszy im z wyspy Idra, otworzyli przykop między pomnikiem Filopapusa a miejscem dawnego Areopagu, to jest, w odległości na pół wystrzału z dział od cytadelli. Ogień obiegających, acz źle kierowany, przymusił wszelako do uciekania baterie turek, którzy dla braku wody i potrzeb wojennych poddali się z warunkiem, aby ich do Negrepontu odesłano. Dnia 14go śpiewano Te Deum w metropolitalnym kościele. Ustanowiono municypalność pod nazwiskiem *Areopagu*, dobraną ze starszyny ludu, a obowiązana czuwać nad publicznym bezpieczeństwem. Liwadya, Teby, Ateny z ich obwodami tworzą teraz przednią straż *Ligi świętej* na stałym lądzie greckim, a drugą linią Megara z wsiemi na międzymorzu korynckim; że zaś do tego morska siła greków ma na morzu przewagę, spodziewać się należy, iż cały Peloponez (Morea) będzie w krótko oswobodzony. Konsulowie mocarstw chrześcijańskich doznają wszędzie należnego im uszanowania.

ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) *Kurier londyński* umieścił następujący cenny artykuł o interesach Turcyi: „Porta ottomańska zdaje się mieć zamiar poróżnienia się z Rosyją. Kroki nieprzyjacielskie ze strony Rosyi mogłyby w tej chwili tyle sprawić kłopotu Turcyi, ile innym krajom europejskim.”

Gazeta *Examiner* wysłała dnia 8 lipca z wiadomości o *Napoleonie*, i pierwsza jej stronica oświetlona była żalobnym szlakiem. Umieściła wielkie pochwały zmarłego bohatera, czyniąc rządowi angielskiemu najostrzejsze wyrzuty za zleceńcie się z tym człowiekiem honorowym.

Mówią tu o ważnym liście, który *Napoleon* w wigilię swego zgonu podyktował do pewnego wielkiego Monarchy, i własną ręką podpisał. Miał także napisać jeden list do swej żony, a drugi do syna, które *Herabia Monthon*, podług zlecenia jego, odesłał z Londynu. Zapewniają tu, iż śmierci *Napoleona* towarzyszyły rozrzewniające okoliczności. Jedną z najpiękniejszych myśli jego miała być ta: *Umieram z doświadczeniem wieków a z uczuciem jednej chwili.* Prawa jego dłoń była wyprostowana, a lewa lekko ściśniona.

Słychać tu o protestacyi kommissarzy francuzkiego na wyspie *s. Heleny* przeciwko środkom użytym względem ciała *Napoleona*. Domagają się zwłok jego i wszystkiego, co po nim pozostało, uważając go za poddanego francuzkiego. (G. B.)

W Szkocyi panują susze. Stawy, rzeki i jeziora powysychały. Młyny mleć nie mogą.

FRANCYA.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Paryż, dnia 18 lipca. Po wielu miastach Francyi i tu odprawuje się żalobne nabożeństwa za *Napoleona*, a rząd wcale się temu nie przeciwstawia.

Sławny obraz *Gerarda* malarza, wystawiający bitwę pod *Austerlitz* będzie teraz wykonany.

Uważają z tego powodu, iż ze wszystkich odwołanych już generałów francuzkich, jeden tylko *Rapp* jeszcze żyje. *Napoleon*, *Murat*, *Berthier*, *Lannes*, *Jannot*, *Bessieres*, *Duroc*, *Brune* już nie żyją. Głoszą, iż generał *Rapp* mianowany będzie marszałkiem Francyi.

W dniu, w którym *Napoleon* wyjeżdżał ostatni raz z Paryża do *Malmaison* (r. 1815), spytano Panią *Bertrand*: jakie są jej zamiary? Na to odpowiedziała z żywością: *Jakże mi o to pytać się można? W. Marszałek (Bertrand) nie opuści nigdy Cesarza, a ja nigdy mojego męża.*

Wystawiono tu na widok publiczny i na sprzedaż piękny wizerunek *Bertranda*, zrobiony przez malarza *Berdes*. Głoszą, iż generał ten otrzyma ulaskawienie, i z małżonką swoją powróci do Francyi.

Przedają także rysunek litograficzny, wyobrażający widok wyspy *s. Heleny* z tej strony, gdzie jest grób *Napoleona*.

Zaczęto czynić tu przygotowania do koronacji *Luźwika XVIII.* (z G. B. i P.)

Nie podpada wątpliwości, iż bankierowie paryżscy i londyńscy mają wielkie summy *Napoleona Bonaparte*go, które na papiery skarbowe wymieniono. I tak między innemi zabity niedawno w pojedynku *P. Manuel*, bankier paryżski, miał u siebie papiery na 150,000 franków wieczystej prowizyi, które należały do *Napoleona*. Złożono je teraz u pewnego notaryusza tutejszego.

(z Korr. hamb.) Paryż, dnia 18 lipca. Podług zdania sprawy ministra wojny, teraźniejsza marynarka francuzka składa się z 58 okrętów liniowych i 59 fregat, a na utrzymanie swoje potrzebuje więcej 80 milionów franków. Zbudowanie 74-rodziałowego okrętu, które kosztowało przed rewolucyą około 1,200,000 fr., kosztuje teraz najmniej 1,700,000 fr. Przeszło dwie trzecie części marytków zajęci są teraz służbą morską. Handel francuzki zatrudnia 52,000 marytków, marynarka królewska 10 do 11 tysięcy ludzi służby morskiej.

W okolicach *Aubenas* zaszło nadzwyczajne zjawienie natury. W okręgu na 3 do 4 mil słyszano straszliwy łoskot przez 10 minut. Przerażeni mieszkańcy nie wiedzieli: z kąd pochodził tak zagrażający huk, kiedy jednym razem, bardzo wysoka góra, *Gerbier de Jonc* zwana, u której podnóża zaczyna się rzeka *Loara*, zapadła i znikła a na miejscu swoim jezioro zostawiła. Zapadnięcie to góry przysądziło gwałtowne wstrząśnienie ziemi, które o 5 mil uciąć się dało.

Izba deputowanych zajmuje się ciągle budżetem przychodu. *P. Delessert* radził znieść loteryę z końcem czerwca 1822. Mówił dalej o niemoralności, niebezpieczeństwach i innych smutnych skutkach, jakich grać w loteryę donoszą, przytaczając wiele przykładów, że gra ta wiedzie często do morderstwa, samobójstwa i innych zbrodni. Odwoływał się do dawniejszych zdań najsensowniejszych mężów o tej, jak ją nazywał, zaradzie morowej, przywołując znane przysłowia włoskie, gdzie loterya najpierw powstała, i gdzie największemu nieprzyjacielowi nie gorzej życzyć nie można, jak przeklinając go tym przysłowiem: *Aby na loteryi wielki los wygrał.* Uczynił dalej uwagę, iż teraz zamiast 12 ciągnięć w Paryżu, jest 36 w pięciu mniejszych miastach, a ogółem wszystkich 180; że sam Paryż ma 152 kantorów; że w tej stolicy popelniono

w r. 1849 samobójstw 379, których najmniej po-
wa przypisane się loteryi; że w roku 1848 staw-
ka wynosiła 40 milionów, w r. 1849 53 milionów,
a w r. 1850 57 milionów franków: że z tych 57
milionów wygrano tylko 42,972,000; że koszta
wynosiły 4,968,000 frank., a czysty zysk dla skar-
bu był tylko 5,674,000 fr. tak, że gracze czystej
szkody mieli 20 procentu. Zakończył uwagę, że
izba parów dnia 15 marca loteryą jednogłównie
odrzucała; że P. Malesherbes dowiódł, iż niektóre
wsie przegrały trzy razy tyle, ile opłacają po-
datków; że tylko departamenta niższych Alp,
Cantal, Corrèze, Creuse, Lot i Lozère, stale opar-
ły się tej morowej zarazie. Wniosek jego acz-
kolwiek poparty przez Pana Tronchon, został od-
rzucony większością kresk 141 przeciwko 112.

W Ł O C H Y.

(z Gaz. i Korr. warsz.) Oficerów neapolitań-
skich wszelkiego stopnia, którzy do początkowe-
go powstania należeli, oddano pod sąd wojenny
mocą ustawy królewskiej; tych jest 100, a na
ich czele umieszczony generał Pepe, podpułkowni-
cy Concellis, Morelli, Salvati.

Okręt Afryka pod banderą sardyńską płynąc
z Alexandryi do Zante, spotkał dnia 29 maja nie-
daleko Modon uzbrojony bryg, który samym
prochem wystrzelawszy, zatknął banderę z białym
krzyżem; w błękitnem jej polu był pałasz i wąż.
Zbliżył się bryg i zapytał: skąd ten okręt płynie,
i czyli niema jakiej własności tureckiej? Odebra-
wszy kapitan bryga odpowiedź, iż na tym okręcie nie
ma nic tureckiego, oświadczył, iż jest Grekiem,
i że z samymi tylko Turkami wojnę prowadzi, po-
czem w swoją drogę popłynął. Wspomniany okręt
spotkał znowu d. 21 czerwca w okolicach Nova-
rino 13 podobnie uzbrojonych brygów, które po-
uczynionych takich samych zapytaniach, udały się
w swoją drogę. Okręt austriacki Nymfa płynący z
Alexandryi spotkał także dnia 16 czerwca uzbrojo-
ny bryg, a podobnie zapytany popłynął dalej.
Dla cizy, stał dwa dni przy twierdzy Maina, skąd
Turcy strzelali ciągle do oblegających Greków.

(z D. P.)

Uwolniono tu 35 więźniów stanu, za rekoy-
mią stosowną do ich majątku.

Kommissya śledcza w Turynie doznaje coraz
więcej trudności. Jednego tylko porucznika Fa-
ria skazała zaocznie na śmierć uchybił bowiem
karności wojskowej. Podczas rewolucyi chciał
mimo woli kapitana zaprowadzić 120 żołnierzy
do Alexandryi. Kilka najsławniejszych rodzin,
których krewni do ostatniej rewolucyi należeli,
chce wynieść się z kraju. Margrabina de Prie
myśli udać się do Petersburga, a rodzina St. Mar-
san do Berlina.

Zawinął ze Smyrny do Liworny okręt kupiec-
ki, który na morzu spotkał flotę grecką złożo-
ną blisko z 50 okrętów. Płynęła ku Tenedos i
czekała na wyjście z portu eskadry tureckiej.

H I S Z P A N I J A.

(z Korr. warsz.) Madryt dnia 7 lipca. Doniesio-
no z Aranda Duero, Lerma, Tordesillas i Olmedo,
iż tam stawają codziennie przed miejscowemi wła-
dzami owi biedacy, którzy zaciągnęli się pod cho-
ragiew plebana Merino, prosząc o dobrodziejstwo
przebaczenia zaręczonego im od rządu; są oni
prawie nadzy. Garsika z tej bandy, nie śmiejąc
pokazać się tuła się między górami, żyjąc je-
dynie urwanem zielskiem i trawą. Co się tycze Me-
rino, odprawiwszy kilkunastu, których miał jeszcze
przy sobie, niewiedomo gdzie się podział; sądzą

tylko, że usiłuje dostać się do Franoyi. Poyma-
no w Sewilli 17 osób w skutek odkrytego spisku
generała Mira, a są między nimi, generał dwaj
podpułkownicy, trzej kapitanowie, dwaj porucz-
nicy, chirurg, margrabia, dwaj kanonicy, dyrek-
tor poczty, trzej zbrojownicy i ślosarz. Xiądz
Mauro Benedyktyn, który nigdy nie odstępował
plebana Merino, poddał się władzom dobrowol-
nie dla uzyskania przebaczenia.

Król piękne konie gwardyi swojej boko-
wey, którą jak wiadomo rozpuszczono, kazawszy
rozdać między dwa półki jazdy, pełniące teraz
przy nim służbę, podarował muzykę po teyże
gwardyi, milicyi narodowej madryckiej, a płace-
nie jej żołdu wziął na siebie.

Mianował król generała Salvador, byłego deputo-
wanego w Stanach, naczelnikiem głównego sztabu
wojska. W danym mu patencie na ten stopień zau-
fania przytoczył między innemi pobudkami tę, iż
jest stale i widocznie przywiązany do systema-
tu konstytucyjnego.

Przedaż dóbr narodowych idzie jak nayo-
myślniej.

Miasto Malaga założyła u siebie przed niejakim
czasem publiczną katedrę, której professor obo-
wiązany jest wyklądać uczniom konstytucyą. Nie-
dawno odbyli oni publiczny popis w tej mierze, na
którym był z bardzo wielu obywatelami naczelnik
polityczny prowincyi (prefekt), i zadawał im pyta-
nia. Kilku z tych uczniów otrzymało nagrody.

A M E R Y K A P O E U D N I O W A.

(z Gaz. Warsz.) Odebrane w Londynie listy
z wyspy s. Tomasza donoszą, iż powstańcy po-
łudniowo-Amerykańscy zajęli miasto Caraccas, po-
stoczonych trzech bitwach z wojskiem hiszpań-
skim.

W I A D O M O Ś C I R O Z M A I T E.

(z Gaz. Zusch.) U wiegarza Boudouin w Pa-
ryżu wyszły „Pamiętniki Bonapartego;” ale
zawierają one tylko to samo, co znajomy Ręko-
pism z wyspy s. Heleny.

Powiadają, że regimienta stojące w Prusiech
wschodnich wyruszyły dla wzmocnienia garni-
zonu W. Xięstwa Poznańskiego. Okoliczności
tureckie mają mocno zajmować gabinet pruski.

W Paryżu wyznaczony jest komitet lekarski,
dla doświadczenia wprowadzonego ze Włoch le-
karstwa na wieklicznę.

Spodziewają się w Berlinie, że Król angielski
odwiedzi tę stolicę.

(z Gaz. Zusch.) Od brzegów Mozy, dnia 13
lipca. Podróżni, którzy teraz z Anglii przybyli,
powtarzają szczególniejszą wieść o zwłokach Na-
poleona. Miały one po zwyyczajnym prepara-
owaniu, zostać już wysłane z wyspy s. Heleny do
Londynu, gdzie w pełnym ubiorze, postawione bę-
dą w wielkim muzeum brytańskim, albo w kua-
terze królewskiej. Preparacya ta miała się
odbyć skutkiem tajemnych instrukcyi, jakie o-
debrał jenerałny gubernator wyspy s. Heleny.
Właściwie więc wnętrzości tylko — i to wy-
jawszy serce — zostały pochowane; ale na wy-
spie nic o tém nie wiedzą. Serce zostało naba-
samowane i, stosownie do woli Napoleona, do
Paryżu posłane.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29
lipca: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 86½,
czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 95,
stary rubli 11 kopiejek 75, imperyal rubli 37,
kop. 52½.

O b w i e s z c z e n i e.

Powodem nabycia dóbr Hanuszyszek w Trockim pcie w Gubernii Litewsko Wileńskiej leżących dziedzictwem od WJ Panow Stanisława b. Sędziego Gran. Troc. i Adama Podpółkownika wojsk ros. Szabuniewiczów, za rekognicyą matki ich W. Wiktorji z Kuczewskich Szabuniewiczowej Łowczyney Smoleń. piszącej się do tego prawa jako dożywotniczki w roku 1821 dnia lipca 16 dnia danego i tegoż czasu przed aktami Ziem. Trockimi przyznanego, gdy wszedłem na posesyą przez wwiązanie urzędowe w ten zostaje opłacić długi przy sprzedaży mnie tabellą podane, jako to: JW. WW. JPP. Stanisławowi Trunieskiemu czer. zł. 1300, Piotrowi Hretowiczowi czer. zł. 300, Tomaszewiczowi czer. zł. 55, Lachowiczowej Sekretarzowej czer. zł. 750 Cavalli czer. zł. 200, Adamowi Szylingowi Rotm. zł. 3553 gr. 10 temuż posagowej summy zł. 33533 gr. 10, Odyńcowi Podkomorzemu Troc. zł. 2000, Odyńcowi Komornikowi zł. 3666 gr. 20, Szteynowej Chorażyney zł. 2353 gr. 10, W. Szachnowi Sędziemu Gran. Troc. Piu. 11500, Olechnowicza Regen. successorów zł. 6666 gr. 20 w samych kapitałach dla tego wszystkich JW. WW. JPP. wierzycieli WW. Szabuniewiczów w górze wspomnianych obwieszcza, iżby w dniu 25 apryla roku 1822 do miasta gubernskiego Wilna na kontrakt z dowodami słuźącemi na rekognicyą takowego długu jawili się, kapitały swoje z procentami odebrali, i razem gdy po wyprzedaży dóbr Hanuszyszek, jeszcze pozostał dla tychże W. Szabuniewiczów majątek Juchniskzi w tymże trockim powiecie leżący, przeto ażeby na dobra Hanuszyski żaden z WW. Szabuniewiczów długu nie zaciągał niniejszym uwiadomieniem zastrzegam, 1821 julii 22 dnia.

Kazimierz z Giedowga Szekiewicz Komor. X. Z. Roku 1821 julii 22 dnia, że takowe obwieszczenie powinno być do gazety Kur. Lit. Wileńskiego podane i przyjęte poświadczam Prezydent Grodzki Trocki Wincenty, Elsner.

P r e n u m e r a t a.

Opisy przedmiotów historyi naturalnej z rycinami kolorowemi we dwonastu szternach zaczęły wychodzić w miesiącu julii r. p. podług prospektu z d. 26 czerwca to jest, co miesiąc sztern jeden. Cena tych 12 numerów r. s. 12. Przedaje się także pojedynczo, każdy numer z 6 rycinami po rublu.

Chcący zaś nabyć tychże przedmiotów w porządku systematycznym, znajdzie i w tym ułatwienie, gdyż gotów jestem 12 tablic z każdego królestwa z ich opisaniem za rubla 2 odstąpić. Dalszy ciąg prenumeraty będzie się poczyniał od początku przyszłego 1822 r. i o tem później przez gazetę Kuryera Lit. będę miał za obowiązek uwiadomić. Dnia 1 sierpnia 1821. Fr. Moritz.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt Manifestu z protokołu Magistratu miasta Mińska w dacie niżej wyrażonej zapisanego w roku teraźniejszym 1821 miesiąca julii 20 dnia pod pieczęcią urzędową tegoż Magistratu stronie potrzebującej jest wydan. Roku 1821 miesiąca julii 19 dnia.

Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Magistratu miasta Mińska z referencyą do protestacyi 1819 roku zbra 16 dnia w aktach Magistratu Mińskiego umieszczony. Oświadczenie imieniem star. Isora Abramowicza Liwszycy kupca i obywatela Mińsk., na star. Wulfa Hirszowicza Szymchowicza też kupca i tegoż miasta, czyni się o to: iż obżłny hasłem dostatków przez się posiadanych zjednawszy u wielu osob zaufanie spowodował oświadczać się, iż tenże w roku 1813 na pewność doisczenia umowy z star. Ellą Kiwiczem obywatelem Szklawskim w interesie podradow zawartej, blankiet hebrajski na papierze wezłowym umieszczony, żadnego napisu

niemający i takowyż od siebie star. Ella Kiwicz sporządziwszy, oba w ręku obżłgo zalokowali. Lecz gdy stało się: iż niedoszedł zamierzony interes podradowy do końca, więc oba blankieta jako w obecności przysięgłego szkolnika Mińskiego star. Borucha Marholina w lokacyą oddane gdy do powrotu dla wydawców przynależeli, obżłny na czynione ze strony żalącego się Isora dopominki samemi obietnicami bez skutecznemi tegoż żalącego się zbywał, a po niejakiem czasie dostrzegł oświadczać się z doisczonej przed aktami Magistratu Mińskiego, umianowanego tytuło wezłu protestacyi, że obżłny zawodząc ufność w nim położoną na zatrzymanym powyższym blankiecie przez uproszonego czyli samego siebie z odstąpieniem od reguł w pisowni używać się powinny, zapisał formę wezłu jakby w roku 1815 februaryi piętnastego dnia nastalego sumnę rubli srebrem trzy tysiące niby u obżłgo przez żalgo pożyczoną wyrażającą i natychmiast w tychże aktach zapisał na obżłgo manifest, nastanie pomienionego tytuło wezłu objaśniający. Alubo obżłny dopominku żadnego dożąd nieobjawiał i to było powodem do mniemania żalmu, iż jako człowiek osypany dostatkami niedopusci siebie, aby miał czynić nie przyzwolite próby do napastowania tegoż żalgo. Lecz znajdując w aktach Magistratu Mińskiego pod datą 1821 roku julii siódmego dnia zajawioną plenipotencyą na imie star. Wulfa Izraelowicza do uzyskania na żalcym acz nienależnej opłaty, wydaną, zamilczec nie może aby nie uciekał się ku obronie praw i samej słuszności. Postępek zatem obżłgo nayuroczyściej manifestuję i ażeby utytułowanego Wezłem blankietu hebrajskiego, ani przelewem ani żadnym rachunkiem nikt nieprzyymował, a przez to od obżłgo uwiadzionym być nie mógł w tem każdego ostrzegam, a dla uwiadomienia o tem publiczności niniejsze oświadczenie w Gazecie Kuryera Litgo umieszczonym mieć żadam i ono podpisuję. U tego oświadczenia podpis następny Isor Liwszyc

O zgodności z protokulem i możności umieszczenia tego manifestu w Gazetach, świadczę Adam Makarowicz Pisarz Miński Mag.

K r a d z i e ż.

2 Roka bieżącego mca julii z 14 na 15 dzień nocną porą u probytey do tutajszego miasta wojsk ros. majorewoy Katarzyny Uxkul a kwaterującej w domu Kostrowickiego zostały skradzione różne fanij, odzienie, bielizna, i papiery, między temi ostatniemi znajdował się oblig na walorowym papierze przez Annę fon Grouten wydany na sumnę rub. asyeg. 3000; kłoby takowy oblig znalazł lub odkrył gdzie się znajduje, ma się zgłosić do części I, Policji miasta Wilna gdzie śledztwo o takowej kradzieży prowadzi się, a żeby nikt na takowy oblig nie pożyczal pieniędzy i nie przywłaśczał przez niniejszą awizacyą zastrzeżo się.

G. de Perthex Inspektor część Iey.

N O W E D Z I E Ł A.

Georgiki czyli Ziemiaństwo starożytnych Rzymian. Poema dydaktyczna, P. Wirgiliusza Marońskiego. Przekładania X. Alexego Katiużyńskiego, Scholarum Piarum, obok z textem łacińskim. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego. Cena kop. 60.

W bięgarni XX. Pijarów na ulicy dominikańskiej u Alexandra Zolkowskiego, są następne dzieła do sprzedania.

Nauka kolo pasiek (pszczoł) z informaciey Pana Walentego Kackiego anno 1612 w Komarnie u mnie Jana Ostroroga Wojewody Poznań. spisana. W Zamieściu roku 1614 drukował Marcin Łęski typograf akademii Zamoyskiej. Potrzebie przedrukowana 800 w Wilnie, 1821 z dwoma rycinami. Cena kop 40 sr.

Sarmatyzm; komedia w 5ciu aktach, napisana wierszem przez Fran. Zablockiego 800 w Wilnie 1821 kop. 40.

Wiadomość o sposobie leczenia wścieklizny powzięta z jasno widzenia magnetycznego. Ogłosił J. E. Lachnicki doktor filozofii kamer junkier Jego Cesarskiej Mości, członek kommissyi Radziwiłłowskiej i różnych towarzystw naukowych. Wilno drukiem Józefa Zawadzkiego typografa Imperatorskiego uniwersytetu 1821. Znajduje się do sprzedania w księgarni uniwersyteckiej i pijarskiej i w kantorze gazety Kurjera Litewskiego. Cena gr. 15.

O s w i a d c z e n i e.

3 Wypis z ciąg Ziemskich wieczystych Ptu Mińskiego.

Roku 1821 mca lipca, 10 dnia. Na Sądach Jego Imperatorskiej Mości Ziemskich Ptu Mińskiego, przed nami Rudolfem Piszczałką Sędzią, Ignacym Bucewiczem i Władysławem Świętorzeckim Podsekretarzami, Urzędnikami Ziemskimi tegoż Ptu, stanąwszy osobicie WJPan Ignacy Hryniewicz Moczulski dworzanin b. Skarbu Lit. manifest w Imieniu JW. Szymona Grafa Zabielly Kasztelana Województwa Mińskiego generała leutnanta wojsk pol. i kawalera uczyniony, do akt podał, którego wyrazy tokowe: oświadczenie, wspólnie z najsołenniejszym manifestem w imieniu JW. Szymona Grafa Zabielly Kasztelana Województwa Mińskiego generała leutnanta dywizyjnego wojsk pol. i kawalera wielu orderów, na WJPanów Michała Gruzewskiego Rotmistrza Miń. i Bartłomieja Orłowskiego Mostowiczego Smoleńskiego przelewnego tegoż obligu właściciela, referibiter do manifestu de data 1816 roku marca 11, na tychże Ichnościach w gubernii Mińskiej, w Ziem. Ptu Miń. zanesionego, jakoby za obligiem na 500 czer. zł. de data. 1797 mca augusta 14 dnia i co się nigdy nie praktykuje z awulektum terminem na żal. JW. Zabielly zapisany, bez odezwy i do czekania się terminu, w roku 1798 augusta 14 jakoby Bartłomiejowi Orłowskiemu przewlekłował, a obzał. Orłowski także bez żadnej odezwy, i bez żadnych innych dowodów, przemilczawszy lat 19 gura, aż za ledwo w roku 1816 marca 12, żal. JW. Zabielly zapozwał w Gubernii Miń. do Ziem. Ptu Miń. zdziwiony JW. Zabiello tak niespodziewanym wypadkiem; a znając od dzieciństwa nabywcy tego obligu, który mieszkał przy bracie swoim Onufrym Orłowskim w Skordupianach o trzy wiorsty od majątku żal. Merecze zowiącego się; gdzie żal. JW. Zabiello często bywał, bo mu W. Onufry Orłowski plenipotentował, a zaś obzał. Bartłomiej Orłowski był bez funduszu, małoletnim, nie był w stanie nabyć tak znacznej summy, i niezamieszkałby aż do tego, równie i W. Gruzewski utfertur małej był sytuacji, z W. Bartłomiejem Orłowskim żadney a.e. miał konazy i nieuczyniłby tak wielkiego daru, a nawet niedoczekawszy się terminu i nie handlowałby pewnością na niepewność żal. zaś JW. Zabiello nigdy nie znał, nie widział W. Gruzewskiego nawet żadnego z imienia Jego nie znał i niewidział (jak powiadają że już nie żyje co i potrzeba do takiego obligu) jakże więc mógł pożyczać ile nie potrzebując wcale kredytu, a mając w ten czas do miliona kapitału; owszem sam różnym pożyczal i nawet bratu rodzonemu W. Onufremu Orłowskiemu, co będzie dowodem wexel na talarów 1600, w roku 1805 oktobra 25 dnia wydany i dotąd jeszcze nieopłacony, a jako plenipotent żal. wiedziałby o tem W. Onufry Orłowski. bo by się pewnie przed nim

pochlubił, wiadomo i to, że w roku 1800 okradziono żal. 5500 czer. zł. na co są w dowodzie kryminalne dekreta ze złodziejami, miał tedy JW. Zabiello znaczne kapitały i niepotrzebował kredytu. I to rzecz godna uwagi, ponieważ pięć blankietów zginęło, które s. p. W. Kazimierz Zielonko porucznik kawalerii narodowej niewiadomo gdzie zatracił, niemniej 8 february 1782 roku jest rewers s. p. Dzieszuła Rotm. Ptu Brast. i adwokata Kowień. o zaginionych żal. blankietach, a zaś przy wyprzedawcy majątności Pojezier, drabował archiwum żal. W. Konstanty Orłowski i inwentarze sporządzał, może więc, i tam zawałaty się jakie blankieta, wiedział i widział obzałowany Orłowski, bo się to publicznie działo, że JW. Zabiello będąc suget mixta wynosił się z Pruss w Państwo Rossyjskie i głośno tam sprzedawał swoje majątki, a wedle organizacyi praw pruskich musiał koniecznie wszystkich kredytorów swoich opłacać, patrzył na tę całą karyerę obzał. Bartłomiej Orłowski, więc czegoż milczał. czemu swoy oblig nieintabulował? i czemu żalgo nie zatrzymał? wszakże żalcy corocznie bywał, i jeszcze w roku 1820 dziedziczny swoy majątek przedał, JW. Chrapowickiemu Staroscie Pilwiskiemu. skończył o Mereczu z JW. Józefem Kraszewskim, ukończył Wersnupie z W. Wysogierdem; wszystko to się znajduje w aktach Maryampolskich, a w końcu miałby żalcy JW. Zabiello tyle reflexii i ostróżności że cały oblig, ile na tak znaczną sumę własną swoją ręką zapisalby. Będąc żalujący Zabiello zapozwany w Gubernii Mińskiej do Ziemstwa Mińskiego, od obzałowanego Bartłomeja Orłowskiego, a będąc sumniennie przekonany, że niepożyczał i kredytu niepotrzebował, że nie znał, nie zna, nigdy nie widział, i niegadał z W. Gruzewskim, a nawet żadnego z imienia WW. Gruzewskich nie znał, więc nie można inaczej wnosić tylko, albo poprostu adoptowany oblig, albo ponieważ kilka blankietów zginęło, na blankiecie zapisany, żalcy tedy JW. Zabiello wzajemnie zapozwał obzałgo do tegoż samego Ziem. Ptu Mińskiego. i 3 dekreta nieślanne pierwszy 1817 augusta 8, drugi 1818 february 15, trzeci ultymarny, 1819 julii 12 dniów otrzymał, że już na tem koniec będzie; ale słysząc że obzał. Bartłomiej Orłowski nowych wyszukuje nieprzyjemnych sposobów, przymuszony więc podać do gazety Kurjera Lit. i do gazet warszawskich dla awizacyi, ażeby tak oczywiście adoptowany oblig żaden nieprzyjmował, nie nabywał, i żadnych facienda na ony nie czyniono, jako już upadły, kilku dawnościami przemilczany i dekretami podniesiony i skassowany, co potrzykrotnie przez gazety ogłasza się. Datt roku 1821 mca julii 18 dnia, w tego oświadczenia podpis takowy: jakowe oświadczenie z woli JW. Grafa Zabiello Kasztelana Miń., generała leutnanta b. wojsk pol i orderów kawalera jako umocowany plenipotent podpisuje Ignacy Hryniewicz Moczulski Dworzanin b. Skarbu Lit. Sądów Gł. Miń. adwokat. Jakowe oświadczenie po podaniu onego przez osobę w górze wyrażoną do akt, jest w więgi Ziem. Wieczyste Ptu Miń. wpisane, a z tych i ten wypis pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu w tymże czasie, to jest 1821 r. mca julii 19 d. po optaceniu Skarbowi Monarszemu wypadających pieczętnych posulin stronie potrzebujący wydany.

Zgodno z zięgami Leonard Bartoszewicz Regent. Wolno drukować Władysław Świętorzecki Podsekdek Ziem, Ptu Miń. kawaler.

Wyjeżdża za granicę.

3 Do Królestwa Pruskiego Kowieński obywatel Abram Chaimowicz Wilkomier z będącym przy nim Wiltampolskiej Słobody obywatelem Zelmanem Dawidowiczem Hurwiczem na miesiąc 10.

Oberwacze meteorologiczne.	Czas obserwacji		Wytokosc Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.
	dnia 30	średnia	27 cal.	7,6 lin.	+15.	stopni	Poludn. Zach.	Pochmurno	
	dnia 31	średnia	27 —	8,5 —	+14,75	—	Zachodni	Deszcz	
	dnia 1	godz. 5	27 —	7,4 —	+14,5	—	Północno Zach.	Deszcz	

Wilno dnia 1 Sierpnia 1821 roku v. s.

U w i a d o m i e n i e.

3, Dla prędkiego odjazdu mego z tego miasta, oznajmuję wszystkim, którzy dali mi jakiekolwiek rzeczy do zreparowania, aby raczyli je odbierać, najdalej do przyszłego miesiąca augusta z dnia 1821 roku, ponieważ niezawodnie wyjeżdżam za granicę, a razem mam honor donieść Przesłanej Publiczności, iż znajdując się u mnie do nabycia najwyższe obserwacyjne szkła do teleskopów, niemniej wiele optycznych, matematycznych i meteorologicznych instrumentów. Który sobie więc życzył nabyć takowych rzeczy, raczy się zgłosić do niżej podpisanego.

Hallmann, Mechanik z Królewca.

Mieszka w domu Szulcowej na ulicy Niemieckiej.

Wezwanie do odebrania papierów.

3. Niżej podpisany na skutek uczynionej przez zeszłego s. p. Sobanńskiego testamentowej dyspozycji, niemniej też postanowieniem Sądu Gł. Lit. Wileń. 2 Depart. na dniu 31 marca 1821 r. zasądzonym, do rozdawania papierów po zaszłym Sobanńskiem pozostałych będąc upoważnionym, odwołując się do uprzednio w miesiącu aprylu idącego roku czynionej awizacji, wzywa po raz drugi wszystkich aktorów, których papiery w archiwum jeszcze pozostały, aby ci bez najmniejszej zwłoki sami lub też umocowani od siebie ku odbieraniu przysłali. Lecz gdy długi przeciąg czasu, jako też ukończanie przez niektórych swych interesów wprawdo ich w zapomnienie, niżej podpisany odpowiadając położonemu na się przez zeszłego Sobanńskiego zażądaniu, dla pewniejszego zawiadomienia stron, ma sobie za obowiązek wymiennie poniższym rejestrem strony, które powierzały swe interesa zaszłemu s. p. Sobanńskiemu, a których papiery w archiwum jego znajdują. Tym sposobem spóźniawszy się ukrócić sobie czas w rozdaniu, i dopełnić to co włożony nań obowiązek wskazuje.

Rejestr papierów

Andrzejewskiego z z. Zelmanowiczem i dal, Ancuta z Ancuto, Aspergierów z Dąbrowskim, Achmatowiczów z Niedzwiedzkiem, Abtamiowicz z Wazyńskim, Borowskiego z Kończami, Brzostowskich z Karłowiczem, Bortkiewicza z Z. Leyzerowiczem, Bernardynek Wileń z Borowskim, Boreckiego z Chłudzimskim, Bortkiewicza z Gembrowiczem, Bogusławskiego z Hryniewiczami, Butkiewicza z Gorskim, Buhuszewiczów z Bohuszewiczami, Bortnowskiego z Radczykami, Bohuszewiczów z JOX Stef Radziwiłłówną, Bukszo z Radziwiłłami, bractwa szkaplernego z Danzkie-
wiczem, Czechowicz z Giedroyciem, Czarnockiego z Truszyńskim, ditto z Ładańskim, Chodźki Ray. z Aleksandrowiczem, ditto z Karmelitami, Chodźki Ludw. z Korczukami, Chodkiewicza z Radziwiłłami, Chomińskiego z Korfem, Cytorio-
za z Giedgołdem, Chrzczonowicza z Weysenhofem, Chmarzyński z Jozem, Chomińskiego z Karmelitami, Charytynowa z Wróblewskim, Chy-
lewskich z Wollowiczem, Czechowicza z Burzyńskim, Chojeckiego z Sackiewiczową, Chomińskich z X. Lubeckim, Dziatków z Czechowiczami, Daszkiewicz z Prez. z Potockim, ditto z Frackie-
wiczem, Dofgiałłówny z Sobolewskimi, Domań-
skiego z Archimandrytą, Downarowicza z Mi-
lewską, Essenowicz z z. Chaimem Moyżeszowi-
czem, Estki z Radziwiłłami, Franciszkanów Giel-
wań z Duntem, Gombrowicza z Szuksztą, Gor-
skich z Beniksenową, Grothuzów z Polagowskim, Gutowskich z Burneykami, Gutakowskich z Za-
biellą, Godaczewskiego z Sylwestrowiczem, Gayla z Sakienem, Gantzkołow z Viettyngofami, Gra-
nowskiego z Turowskim, Grygałowskiego z Lin-

kowskim, Gichowiczów z Malczewskimi, Goście-
wicza z Biernackim, Grycewicz z Zabiellami, Grodeckiego z Juskiewiczami, Gubertow z Klec-
kim, Gorskiego Leopold z Badrykiem id., Gru-
zewskich z Radziwiłłami, Hutorowicza z z. Kir-
szą, Florodeńskiego Felix, z Nowickim, Hrynkie-
wiczów z Zabłockimi, Horaimowicz z Potockim, Hutorowicza z Rewińskimi, Hahna z Rymkiewi-
czem, Huby z Tyszkiewiczem, Jankowskich z kre-
dytorami, ditto z Tracewskim, ditto z Kotwicz-
ową szamb., ditto z Dybowskim, ditto z Downa-
rowiczami, Jundziłowicz z Czartoryskim, Jodkie-
wicz testament, Januszkiewiczów z Januszkie-
wiczami, Iwanowicz z Szuksztą, z. Josielowi-
cza id. z Szadurskim, Judyckiego z Ługayłą, Iwa-
szkiewicza z Chomińskimi, Jodkowicz z Jodka, Kurminow z Frackiewiczami, Kaczyńskiego Pół-
z Dowiatami, z Kastralla z Tyszkiewiczem, Ko-
strowickiego z Kostrowicką, Kulny z Landzber-
giem, Kiersnowskiego appellacya od dekretu kom-
eduk., Korsakowicz do sprawy granicznej, Ku-
szelewskiego z Nowodworskim, Kodyskowicz wzglę-
dnie Surwiliżek, Kuszelewskiego z Zawiszą, XX. Kanoników Regular. Wileń z Oskierką, ditto z Nornickim, Kuszlański szlachty, Kleczkow-
skiego z Rammem, Kordziukowskiego z członka-
mi i depart., kredytorów Sulistrowskiego pisar-
z sukcesorami jego, Kowzanow z Dominikanami, Kontostów z Kossowskim, Kuczewskiego z Nie-
sińskim, Kotlarskiego z z. Orelm, Kahla z Naru-
szewiczem, Kiełpsza skarb. z Kiełpszami, Korf w z Korfami, kategoria w dziele Kończego z Dof-
giałłą, Kuczewskiego z Łobanowskim, Kleczkow-
skiego z Sylwestrowiczem, Kończy z Kończym, Krzywkowskich z kredytorami, Krzyzewskich z Towiańską, Korsopolańskich z Radziwiłłami, Lubańskiego z Ganem, Liniewskiego z Romanow-
skim, Lisowskiego z Popławskim, Lubowickich z Rokickim, Liniewskich do sprawy o dobra Me-
recz, Laskarysów z Łow. Kossakowskim, Licho-
dziejewskich z Radziwiłłami, Łajewskiego z Drabo-
wiczem, Łappy z Nowickim, Mirbacha Karo-
z Staniewiczem, z ditto Gener. z Fernostem, Molla deput. z Świeńickim, Mąstowicza z Hur-
ką, Manuzego z Kasianowiczem, Mostowskiego z Abramowiczem, ditto z Bucezyńskim, ditto z Mo-
stowską, Molla Ign. Grał. z Malinowskim, Mo-
kloka z Rokickim, Michałowskiego z Jodkami, z. Mowszowiczówny z z. Elia, Aronowiczem, Mąt-
wiłow z żydami, ditto z Muchami, Makowskich z siłko, Ogóńskiego, Mukusiejowa z Szejnerem, Mankowskiego z Krupowiczami, Michalskiego z Ra-
dziwiłłami, Mickiewicza krayca z kredytorami, Mirbacha Ottona z Radziwiłłami, Międzyńskich hrab. z Radziwiłłami, Nówomiejskich z Staniewi-
czami, Narbutów z Narbuttami, ditto z Potoc-
kimi, Nowackiego z Wrotnowskim, Nagurskich z Nagurskim, Otosielskich z Dyakiewiczem, Os-
trowskiego Ant. z Tracewskim, Omućciańskiego z Łazowskim, Oświecimskiego z żoną, Osipowicza z Radziwiłłami, Prozora z Cedrowskim, Pietkie-
wicz z Kunciewiczami, Pocięja z Zukowskim, Pla-
terów z biskupem Giedroyciem, Platera Xaw. z Kuneg, Platerową, Piesiewicz z Felix, Bie-
kuńskim, Przeciszewskiej z Klimaszewskim, Paw-
łkowskiego z Sławińskimi, ditto z Zabłozką, ditto z Nowickim, ditto z Radziwiłłami, Ponat-
owskiego z Marcinkiewiczami, Pokroszyńskich z Sulistrowskim, Pozniaków z Pozniakami, Prozora wojew. z Zukowską, Popławskiego z Abra-
mowiczem, Potrykowskiego z Potrykowskim, Pietrzkiewicz z Byczkowskim, Puchalskiego z Tar-
nowskim, Pankiewicz z z. Mejerowiczem, Po-
łubińskich z Nagurskim, Parczewskiego z Gie-
droyciem mar., ditto z Laskowiczem, Ratałowicza z Bucewiczem, Razwadowskich z Tynkauzem, Ru-
dominow z Sulistrowskimi, ditto z kupcem Le-
winem, ditto z Kwinto, ditto z Bebindere, ditto z kredytorami, Rodziewiczów z Wolfami, de Ra-

mer z Czartoryskim, Raykiewicza z Sulistrowskim, Ramma z suke. Hetm. Ogińskiego, Ryłły z Kunciewiczami, Ryzenkowa z Wróblewskimi, Radziwiłły ordy. z Stef. Radziwiłłówną, Radziwiłłowej z domu Butlerow z Rukowiczem, Rewińskiego z Czaplińskim, Rosztoków z Tułowskim, Szastkiewicza z Pociem, Sidorowicza z kredytorami, Sobajńskiego Ludwika z Stegwiłłową, Sarcewicz z X. Emilianowiczem, Sapariewicz z de Rokurēm, Surynta z Reszko, solenniczego cechu z Reytanowskim, Szachny z Sulistrowskim, Sulistrowskiego z Brzozowskim, Sekretowow z Zenowiczami, Słazińskiego z Tyszkiewiczami, Szukszłow z Szuksztami, Szmatowiczow z Grużewskim, Szukszty z Dereasem, Skirmonta z Tułowskim, Szukseiny z Kossakowskim, Szodkiewiczow z Bogusławskim, Sorokowey z Kamińskim, Skórackiego papiery, de Sztrazoldowej z Zienkowiczami, Sokołowskiego z Roszczycem, Sackiena maj. z Lawendowskim, Szolkowskich z Tyklem, Szymkiewiczow z Wołodzkami, Szachtelna papiery, Sielickich z Zakaszewiczem, Sulistrowskich z Tyszkiewiczową, Skirmontą z Rokićkim, Sulistrowskich z Pietrukiewiczem, Sławińskiej z Kowzanem, Sielickiego z Kowzanem, Sakowicza z Tuhanowskim, Sobajńskiego Wal. z Łokuciejewskim, Szelinow z Radziwiłłami, Soltana mar. z Radziwiłłami, Szachny z Radziwiłłami, Szczytow z Radziwiłłami, Seniorów z Radziwiłłami, Tarnowskiego z Gawronskim Tyzenhauza chor. z Dochterowiczem, Tyszkiewicz Michała z Brunowem, ditto z Karpiem, Tyszkiewicz z Mineyko, ditto z Marciunkiewiczem, Tyszkiewicz sędz. z Mańkowskim, Tronowicza z Galeckim, Tolkaczow z Radziwiłłami, urzędnikow Ziem. Oszmiań. z Chreptowiczem, Uktyna z Słężyńskim, ditto z Ukrynem, ditto z Szwykowskim, Uwoynia z Uwoyniem, Weysa kap. z Platerem, Weysenhoffa Tadeusza z Rykiem, ditto z Małczewskim, Weryli z Siemaszkami, Wrotnowskiego z Morykonimi, Wilezyńskich z Pomarnackim, Wysionchowej z Wyslouchem, Witunskich z Rodkiewiczem, ditto z Niedzwieckim, Witkiewicz z Lachnickim, Wołoszyńskiego z Teofilem Komarem, Wereszezyńskich z Paszkiewiczem, ditto z Borodziezem, Viethyngowej z Burbo, ditto z Gener. Niesiłowskim, Widuckiej z Widuckim, Wazgirda Alex. z Z. Zelmanem i d. Wołka z Moniuszkami, Z. Zawela z Białym, Zukowskiego z Bulharynami, Zabiellow z Medeksami, Zukowskiej z Ogińską, Zukowskiego z Kontrymem, Ziminow z Karabanowiczem, Zagielow z Wołowiczem, Zabłockiego z Oskierko, ditto z Swiebodą, Zylkowa z Siemaszko, Zawadzkich z Zawadzkiimi, Zybergow z Wilezyńskim, Zabłockich z Supińskim, ditto, z Mnińską, Zienkowicza chor. z kredytorami, Zukowskich z Stulginskim, Zabłockiego z Sokołowskim.

Równie znajdujące się w archiwum stron różnych ksiąg, I tak 1798 r. febr. o dekret kompromisarski między JW. Brygid. z Łopacińskich Sulistrowską szamb. a JW. Fabianem Poklewskim Kozielem.

1784. Junii 19. Dekret oczywisty w sprawie W. Rodkiewicza Rotm. Słonim. z JP. Tyszkiewiczem i dal. niemniej z żydami Wileń. ferowany.

1790. Inwentarz miasta Koziengradka do sprawy WW. Szczytow z Radziwiłłami o zbiegłych poddanych potrzebny.

1782. Junii 20 inwentarz Sierokrotniański.

1815. Febr. 15 Dekret Ziem. Tel. w sprawie WW. Siemaszkow z Weryhami.

1793. Inwentarz dóbr Widziuniszek.

1778. Apr. 13 dekret oczywisty w sprawie Seniorow Wileń. angustanae confessionis z W. Potkamerem i Szreterem.

1784. Apr. 1 rachunek ekonomii żmuydeckiej z W. Downarowiczem czyniony.

Genealogia familii JOO. XX. Sapielow.

Dat roku 1821 lipca 22 dnia. Wawrzyniec Pawłowski.

Takowe wezwanie stron do odebrania papierow pozostałych po zesłym adwokacie Sobajńskim drukować wolno. Józef Komar Półk. b. w. pol. przezsądu Głównego.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokulu potocznegoSądu Grodzkiego powiatu Rosieńskiego w dacie pomizey wyrażający się zapisanego et eorundem pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebujący wydan. Roku 1821 trzysta lipca 18 dnia.

Oświadczenie imieniem starozakonnego Szłomy Rubinowicza Breszczyka, obywatela Jurborgskiego, czyni się z wydarzenia takiego, oświadczający się dnia 15 julii roku idącego, jadąc z Srednika do Jurborga, zgubił pugłaross z papierami i assygnatami następnemi: pierwszy oblig po Hebraysku pisany, datowany Junii 13 1821 roku, na sumę rubli srebrnych 450, z terminem oddania augusta 12 tegoż 1821 roku od Starozakonnego Mortchela Mejerowicza Bachrassa obywatela Kieydańskiego, okazicielowi służący z pieczętarzami dwoma, pierwszym star. Donnem Uciańskim, drugim Idelem z Melaty. Drugi oblig datowany 4 julii 1821 roku na sumę rubli srebrnych 900, z terminem oddania 2 augusta, tegoż 1821 roku przez Hirszy Teykowicza obywatela Srednickiego wydany po hebraysku pisany, okazicielowi służący z pieczętarzami dwoma, pierwszym Szmaył Szymchowiczem, drugim Icką Owsiejowiczem mieszkańcami Jurborgskiem i oba powyższe obligi na ordynarynym papierze pisane; trzeci wezel na papierze wezlowym dwurublowym datowany 20 junii 1821 roku, po hebraysku pisany, na sumę rubli srebrnych 340 przez starozakonnego Mejera Teykowicza Szerszowskiego obywatela Jurborgskiego okazicielowi wydany; czwarty rewers na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku datowany na sumę talarow bitych 150, jeden przez Niemca Jernissa ze Smolnik okazicielowi służący; piąty rewers także na papierze ordynarynym po niemiecku pisany in julio 1821 roku, datowany na sumę talarow bitych 141 od kupca Tylżańskiego Buchholtza wydany, okazicielowi służący, do tego jeszcze assygnatami Rosyyskimi w ogule rubli assygnacyinnych 200, między niemi jedna assygnata była 50 rublowa, a reszta assygnat/było 10 i 5 rubl., przeto ażeby z takowego przypadku oświadczający się nieszkodował i mógłby odzyskać za powyższymi dokumentami swą własną należność, oraz iżby nikt za takowymi dokumentami nie mógł od oświadczającego się debitorow odzyskać należności sobie nie właściwej, przez niniejsze oświadczenie publiczności zapowiada, nadto jeszcze dla tym większej wiedzy teyże Publicznosci do Kuryera Litewskiego o takowym przypadku przedsiębierze podać. Takowe oświadczenie jako nieumiejętnego pisma polskiego za daniem pióra i przy położeniu znakow hebrayskich sam aktor podpisał. Szłoma Rubinowicz Breszczyk.

Zgodno z protokulem świadczę Ignacy Błelwicz Grodz. Ptu Rosień. Regent.

Takowy excerpt oświadczenia wolno drukować świadczę Prezydent Grodz. Rosień. Ant. Chrszostowski.